

POSTANOWIENIE

Dnia 1 września 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Siwek

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 1 września 2023 r.,
sprawy **D. M.**
skazanego z art. 197 § 1 k.k. w zw.z art. 12 § 1 k.k. i in.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę
od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie
z dnia 7 grudnia 2022 r., sygn. akt XI Ka 1056/22
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Rykach
z dnia 19 lipca 2022 r., sygn. akt II K 184/21.

p o s t a n o w i ł

- I. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- II. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć
skazanego.**

(EF)

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Rykach wyrokiem z 19 lipca 2022 r., sygn. akt II K 184/21, uznał D. M. za winnego tego, że:

1. w R., woj. [...], w okresie daty dziennej nieustalonej 2013 r. do dnia 27 stycznia 2021 r., znęcał się psychicznie i fizycznie nad żoną E. M., a nadto w okresie od 2015 r., daty dziennej bliżej nieustalonej do dnia 27 stycznia 2021 r. nad córką N. M. poprzez wszczynanie, będąc również pod wpływem alkoholu,

awantur domowych, wyzywanie pokrzywdzonych słowami wulgarnymi, powszechnie uznanymi za obelżywe, poniżanie, grożenie wyrzuceniem z domu, pozbawieniem życia pokrzywdzonych i zniszczeniem mienia poprzez spalenie, wyrzucanie z domu, ograniczanie kontaktów ze znajomymi, szarpanie za ubranie, a nadto poprzez posądzanie E. M. o zdradę oraz uderzanie rękami N. M. po twarzy i plecach i włożenie jej głowy w talerz z rosółem, to jest popełnienia czynu wyczerpującego dyspozycję art. 207 § 1 k.k., za który wymierzył mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności (pkt I);

2. w okresie daty dziennej nieustalonej 2013 r. do października 2020 r., daty dziennej nieustalonej w R., woj. [...], w krótkich odstępach czasu i wykonaniu z góry powziętego zamiaru, doprowadzał E. M. do obcowania płciowego na skutek użycia przemocy polegającej na przyciskaniu do umywalki, przytrzymywaniu za uda i głowę, łapanie za szyję oraz ściąganie spodni i bielizny wbrew jej woli, to jest popełnienia czynu wyczerpującego dyspozycję art. 197 § 1 kk. w zw. z art. 12 § 1 k.k., za który wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności (pkt II);

Na podstawie art. 85 § 1 k.k., art. 86 § 1 k.k. orzeczone wobec oskarżonego za czyny z pkt. I i II kary pozbawienia wolności połączył i wymierzył D. M. karę łączną 2 lat pozbawienia wolności (pkt III). Na podstawie art. 41a § 1, 3a, 4 i 5 k.k. orzekł wobec oskarżonego na okres 3 lat nakaz opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonymi E. M. i N. M. w R. oraz zakaz zbliżania się do pokrzywdzonych E. M. i N. M. na odległość mniejszą niż 20 metrów, przy czym określił, że nakaz okresowego opuszczenia lokalu R. winien zostać wykonany w terminie tygodnia od uprawomocnienia się wyroku (pkt IV). Na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie (pkt V), a na mocy art. 46 § 1 k.k. zasądził od D. M. na rzecz: oskarżycielki posiłkowej E. M. kwotę 20 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (pkt VI); a także na rzecz oskarżycielki posiłkowej N. M. kwotę 10 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (pkt VII). Na podstawie art. 627 k.p.k. rozstrzygnął w przedmiocie kosztów procesu

(pkt VIII).

Sąd Okręgowy w Lublinie, po rozpoznaniu apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonego, wyrokiem z 7 grudnia 2022 r., sygn. akt XI Ka 1056/22, zaskarżony wyrok Sądu I instancji utrzymał w mocy, jednocześnie rozstrzygając o kosztach postępowania odwoławczego oraz kosztach zastępstwa procesowego oskarżycielki posiłkowej E. M..

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca D. M., który zaskarżając wyrok w całości, zarzucił obrazę przepisów postępowania, a to:

1. art. 152 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k., poprzez utrzymanie w mocy wyroku Sądu Rejonowego w Rykach z dnia 19 lipca 2022 r., wydanego w sprawie o sygnaturze akt II K 184/21, pomimo jego rażącej niesprawiedliwości, o której świadczyły:
 1. nieuwzględniony przez Sąd Okręgowy w Lublinie wniosek o przeprowadzenie dowodu z prywatnej opinii pozasądowej z zakresu badań poligraficznych/ wariograficznych przeprowadzonych w dniu 31 października 2022 r., a świadczący o rzetelności, spójności i prawdziwości złożonych przez oskarżonego wyjaśnień, a w konsekwencji zaś prowadzący do wniosku o słuszności podniesionych przez obrońców oskarżonego zarzutów przekroczenia granicy swobodnej oceny dowodów przy ocenie wyjaśnień złożonych przez oskarżonego i odmowie nadania im waloru wiarygodności;
 2. nieuwzględniony przez Sąd II instancji wniosek o przeprowadzenie dowodu z badania psychologiczno-seksuologicznego oskarżonego, a świadczącego o braku predyspozycji do popełnienia czynu zakwalifikowanego jako art. 197 § 1 Kodeksu karnego w zw. z art. 12 § 1 KK, a w konsekwencji zaś prowadzącego do wniosku o słuszności podniesionych przez obrońców oskarżonego zarzutów przekroczenia granicy swobodnej oceny dowodów przez Sąd I instancji przy ocenie wyjaśnień złożonych przez oskarżonego i odmowie nadania im waloru wiarygodności.
3. art. 433 § 2 k.p.k., poprzez nierozważenie w sposób należyty wszystkich zarzutów podniesionych w apelacji, w szczególności dokonania błędnych ustaleń faktycznych, błędnej i dowolnej oceny zgromadzonego materiału

dowodowego i uznania, że oskarżony popełnił przestępstwo, w przypadku, w którym rzetelne rozpoznanie zarzutów winno skutkować uznaniem, że w postępowaniu przed Sądem I instancji doszło do obrazy przepisów postępowania, która miała wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia i winno doprowadzić do uchylenia wyroku Sądu *meriti*,

4. art. 457 § 3 k.p.k., poprzez nieprzedstawienie w sposób prawidłowy i wyczerpujący, dlaczego Sąd II instancji uznał zarzuty apelacji za niezasadne, w szczególności poprzez skrótowe, lakoniczne i arbitralne ustosunkowanie się do argumentów przytoczonych przez oskarżonego w treści apelacji,
5. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 433 § 1-2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., poprzez ocenę (w toku kontroli odwoławczej) zgromadzonego w trakcie postępowania materiału dowodowego z pominięciem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego i przyjęcie, że oskarżonemu można przypisać sprawstwo zarzucanego czynu. Oznacza to, że Sąd II instancji w niezrozumiały i niewyjaśniony w uzasadnieniu wyroku sposób, przyjął, że oskarżony popełnił przestępstwo, podczas gdy wyjaśnienia oskarżonego, zeznania rodziców oskarżonego, brak jakichkolwiek dowodów świadczących o śladach przemocy domowej i brak wiedzy na temat przemocy domowej ówczesnego chłopaka córki oskarżonego, w tym zgłoszone w toku postępowania apelacyjnego wnioski o przeprowadzenie dowodu z opinii pozasądowej (wariografu) i przeprowadzenie dowodu z opinii psychologiczno-seksualnej — nieuwzględnionych przez Sąd mimo istotnego znaczenia dla ustalenia winy oskarżonego, świadczą o tym, iż Sąd II instancji procedując, opierał się na dowolnej, a nie swobodnej, teorii oceny dowodów.

Wskazując na te zarzuty obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi II instancji do ponownego rozpoznania, alternatywnie o uchylnie wyroków Sądów obu instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

Prokurator Rejonowy w R. oraz pełnomocnik oskarżycielek posiłkowych w pisemnych odpowiedziach na kasację wnieśli o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest oczywiście bezzasadna, dlatego podlegała oddaleniu na posiedzeniu, zgodnie z art. 535 § 3 k.p.k.

Odnosząc się do pierwszego zarzutu (pkt 1) wskazać należy, że art. 152 k.p.k., który powołał w postawie prawnej obrońca, reguluje kwestie sprostowania protokołu rozprawy, posiedzenia na wniosek strony, który nijak się przecież ma do treści sformułowanego zarzutu, w którym wytknięto Sądowi II instancji niezastosowanie normy z art. 440 k.p.k., w sytuacji – zdaniem skarżącego – wystąpienia rażącej niesprawiedliwości orzeczenia. Ta rażąca niesprawiedliwość miałaby wynikać z tego, że Sąd odwoławczy nie uwzględnił wniosków: o przeprowadzenie dowodu z prywatnej opinii pozasądowej z zakresu badań poligraficznych przeprowadzonych 31 października 2022 r., oraz o przeprowadzenie dowodu z badania psychologiczno – seksuologicznego oskarżonego, na okoliczność możliwości popełnienia przez skazanego czynu z art. 197 § 1 k.k. Analiza tak określonego zarzutu wskazuje w sposób oczywisty, że w taki sposób, jak w nim określono, nie mogło dojść do naruszenia art. 440 k.p.k. Aby skutecznie zarzucić sądowi odwoławczemu rażąca i mogącą mieć istotny wpływ na treść orzeczenia obrazę wskazanego przepisu należy wykazać, że na skutek nieuwzględnienia z urzędu uchybienia popełnionego przez sąd I instancji (a więc niepodniesionego w środku odwoławczym), sąd odwoławczy utrzymał w mocy orzeczenie, czego skutkiem było wystąpienie rażącej niesprawiedliwości. Przepis art. 440 k.p.k., co wynika już z jego treści, znajduje zastosowanie tylko wtedy, gdy zaskarżone orzeczenie lub zawarte w nim rozstrzygnięcie jest rażąco niesprawiedliwe, ponieważ zostało dotknięte uchybieniem, mieszczącymi się w każdej z tzw. względnych przyczyn odwoławczych, które jednak nie zostało uprzednio podniesione w zwykłym środku odwoławczym, zaś cechą zaskarżonego orzeczenia w związku z tym uchybieniem jest na tyle skrajna wadliwość, że nie powinno ono pozostawać w obiegu prawnym – należy je uchylić lub zmienić.

Nie może być zatem mowy o obrazie art. 440 k.p.k. już więc z tego powodu, że obrońca w istocie zarzucił nieuwzględnienie wniosków dowodowych, które zgłaszał przed Sądem II instancji. Przypomnieć w tym miejscu jedynie trzeba, że Sąd II instancji, postanowieniem z 7 grudnia 2022 r. oddalił wskazane wnioski

dowodowe, gdyż jak wskazał w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, sam fakt, że oskarżony nie posiada zaburzeń preferencji seksualnych nie jest dowodem na to, że nie mógł dopuścić się czynu z art. 197 § 1 k.p.k. Winę i sprawstwo oskarżonego konsekwentnie potwierdzały poszczególne zwłaszcza osobowe źródła dowodowe. Nie było więc konieczności, aby w tej sprawie sięgać po dowód z opinii sądowo – psychologicznej D. M.. Równie bezpodstawny był wniosek obrońcy, o przeprowadzenie dowodu z opinii wariograficznej oskarżonego, zwłaszcza że jak zauważył Sąd odwoławczy był to dowód spóźniony, w rozumieniu art. 452 § 2 k.p.k. W kasacji nie został natomiast podniesiony zarzut naruszenia tego przepisu, ani art. 170 k.p.k.

Bezzasadne okazały się także kolejne zarzuty z pkt. 2,3 i 4 kasacji, w których obrońca negował rzetelność dokonanej przez Sąd Okręgowy kontroli instancyjnej. Z uzasadnienia kasacji wynika wszakże, że obrońca pod pozorem naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., próbował jednak spowodować przed Sądem Najwyższym, niejako „trzcioinstancyjną” kontrolę orzeczenia Sądu Rejonowego i to w obrębie oceny dowodów i ustaleń faktycznych. Taki zabieg nie może być skuteczny, co wielokrotnie podkreślał w swym orzecznictwie Sąd Najwyższy. Postępowanie kasacyjne nie jest miejscem na tego rodzaju kontrolę, gdyż została ona zastrzeżona wyłącznie dla sądów apelacyjnych.

Sąd Okręgowy w Lublinie wywiązał się z tego obowiązku w sposób właściwy, o czym przekonuje treść pisemnych motywów zaskarżonego wyroku. Wynika z nich jasno, że obszarem kontroli objęto zarówno zeznania pokrzywdzonej E. M., pozostałych świadków oraz wyjaśnienia oskarżonego. Relacje pokrzywdzonej zostały ocenione jako wartościowe, gdyż w sposób konsekwentny i spójny przedstawiła ona przemocowe zachowania oskarżonego zarówno w odniesieniu do niej samej, jak córki N. M.. E. M. wyjaśniła również przyczyny niezgłaszania przez wiele lat nagannych zachowań męża, wskazując, iż były nimi względy majątkowe, gdyż rodzina D. M. uchodziła za majątną, a nadto oskarżony cieszył się pozytywną opinią w środowisku lokalnym. Powodem wyjawienia prawdy było zgłoszenie męża na policję, oskarżające żonę o to, że wyłączyła mu prąd, wówczas to pokrzywdzona uznała, że należy ujawnić wieloletnie zachowanie oskarżonego i to, że była ofiarą w tzw. „czterech ścianach”. Relacje pokrzywdzonej podlegały także ocenie

psychologa biegłej M. S., która potwierdziła, że przejawia ona cechy świadczące o przemocy psychicznej, fizycznej oraz agresji pośredniej. Ujawnia cechy typowe dla ofiar przemocy, a także osoby dotkniętej przemocą seksualną. Świadek nie ma również zaburzeń w sferze postrzegania, zapamiętywania ani odtwarzania spostrzeżeń. Obciążające oskarżonego depozycje pokrzywdzonej, potwierdzili nadto rodzice E. M., których relacje, jako wiarygodne źródło, zostały zaaprobowane przez Sąd odwoławczy. B. K. była wielokrotnie świadkiem niewłaściwych zachowań oskarżonego wobec córki, dostrzegała ona u niej także syndromy stosowanej przemocy fizycznej. Brat E. M., A. K. również odnosił podobne wrażenie i podejrzewał, że w domu siostry coś niedobrego się dzieje.

Te wszystkie relacje, jako spójne ze sobą układały się w całość, potwierdzającą sprawstwo oskarżonego, stąd Sąd Rejonowy miał prawo uznać je wszystkie za wiarygodne, a Sąd odwoławczy podzielić taką ocenę. Relacje najbliższych oskarżonego, nie zasługiwały natomiast na uwzględnienie głównie dlatego, że rodzice starali się przedstawić swojego syna w jak najkorzystniejszym świetle, idealizowali także jego małżeństwo, a winą za jego rozpad obarczali wyłącznie pokrzywdzoną. T. M. przyznała, że synowa skarżyła się jej na zachowania syna, lecz ta nie słuchała jej. E. M. nie znalazła także wsparcia u teścia W. M., który miał wiedzę na temat nagannego wobec swojej żony zachowania syna. Sąd Okręgowy w sposób przekonujący i dostateczny wyjaśnił zatem, z jakiego powodu zeznania najbliższych pokrzywdzonych mogły stanowić podstawę ustaleń faktycznych, podczas gdy relacje rodziny oskarżonego na taki walor nie zasługiwały.

Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika również, że Sąd II instancji nie miał zastrzeżeń do dokonanej przez Sąd I instancji oceny zeznań N. M.. Chociaż skarżący próbowali je zdyskredytować twierdząc, że są wynikiem zemsty na wymagającym ojcu, to jednak były one szczere i spontaniczne, a co najważniejsze znajdowały potwierdzenie w innych osobowych źródłach, w tym relacjach świadka E. M. oraz B. K.. Jak dostrzegł natomiast Sąd Rejonowy, zeznania tego świadka przedstawiały jednolity ciąg zdarzeń, w brak w nich jakichkolwiek sprzeczności (część 1.1-2.4). To wszystko przesądzało o braku potrzeby weryfikowania tych relacji z udziałem biegłego psychologa, co zupełnie bezpodstawnie podnosił

dopiero w kasacji skarżący. Dostrzec trzeba, że tej treści wniosku na etapie postępowania jurysdykcyjnego nie sformułował oskarżony ani też jego obrońca.

Niesłusznie także – zdaniem Sądu odwoławczego – skarżący próbowali nadać szczególny walor relacjom D. G., który nie był zbyt częstym gościem w domu rodziny, a nadto nie był także zainteresowany sytuacją w domu dziewczyny. Nic więc dziwnego, że nie dostrzegł żadnych przejawów przemocy stosowanej wobec N. M. oraz jej matki. Zauważył jednak, że małżonkowie kłócili się ze sobą, mieli plany rozwodowe oraz, że ich relacje rodzinne nie były bliskie. N. M. zeznała przeto, że nie zwierzała się chłopakowi, dlatego mógł nie wiedzieć o rzeczywistej sytuacji w jakiej się znajdowała.

Sąd odwoławczy poddał wnikliwej kontroli ocenę wyjaśnień oskarżonego, który szczególnie akcentował, że w jego domu nie było nigdy skarg na jego zachowanie, ani też z tego powodu interwencji policji, kuratora, nie założono mu też Niebieskiej Karty. E. M. nie miała z kolei żadnych obrażeń, nie było obdukcji. Jak Sąd ten jednak trafnie wywiódł, taki stan rzeczy wynikał z faktu, że pokrzywdzona nigdy wcześniej nie zgłaszała incydentów z udziałem oskarżonego, nie skarżyła się i nie ujawniała aktów przemocy. Takie zachowanie jest dość znamienne dla ofiar przemocy fizycznej i seksualnej, gdyż chcą one ukryć przed otoczeniem swoje cierpienie. Nie świadczy to natomiast o tym, że takie czyny nie miały miejsca wobec pokrzywdzonej, gdyż – jak podkreślały w uzasadnieniach Sądy obu instancji – zupełnie co innego wynika ze zagroźzonych i w pełni przekonujących w tej sprawie dowodów.

Powyższe przekonuje zatem, że Sąd odwoławczy nie tylko rozpoznał wszystkie zarzuty apelacyjne, poddał je wnikliwej analizie, ale równie wyjaśnił dlaczego zarzuty obrońców nie były zasadne. Wbrew twierdzeniom skarżącego uzasadnienie Sądu Okręgowego spełnia kryteria przewidziane w art. 457 § 3 k.p.k.; nie można podzielić twierdzenia, że jest ono szablonowe.

Podsumowując należy zatem stwierdzić, że skarżący, poza niedopuszczalną na tym etapie postępowania polemiką z dowodami i ustaleniami faktycznymi, nie przedstawił przekonujących argumentów, które mogłyby wskazywać i jednocześnie potwierdzać uchybienia jakich dopuścił się Sąd odwoławczy w toku kontroli apelacyjnej.

W tej sytuacji nie znajdując podstaw do uwzględnienia kasacji, orzeczono jak w pkt I postanowienia, na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k. rozstrzygając o kosztach postępowania kasacyjnego.

[SOP]

(R.G.)